

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 lipca 2018 r. wydanym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt XVIII C 4897/17 z powództwa B. C. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz powódki B. C. kwotę 4539,50 zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty;
2. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz powódki B. czekaj kwotę 1017zł zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w całości. Skarżący zarzucił orzeczeniu naruszenie:

1. przepisów prawa procesowego, co miało pływ na wynik sprawy, a to:

a) poprzez nierozpoznanie istoty sprawy w związku z błędnym przyjęciem, że samo przekroczenie terminu doręczenia odpowiedzi na reklamację doprowadziło do powstania po stronie pozwanego obowiązku zaspokojenia w pełni żądania zgłoszonego w reklamacji i skutkowało uwzględnieniem przez Sąd powództwa w całości bez dokonania jakiegokolwiek oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym dowodów z dokumentów i zeznań świadka przeprowadzonych przez Sąd na wniosek pozwanej złożony w odpowiedzi na pozew;

- b) art. 233§1 k.p.c. poprzez:

- zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału i brak oceny Sądu w zakresie wiarygodności i mocy dowodów zgromadzonych w sprawie i poprzestanie przez Sąd na stwierdzeniu, że ocena w zakresie zgłoszonych dowodów ma mniejsze znaczenie, gdyż ostatecznie dokonana wykładnia ustawy o usługach turystycznych nakazuje rozstrzygnąć sprawę w istocie wyłącznie w oparciu o fakt niesporny spóźnionego doręczenia odpowiedzi na reklamację powódki (odpowieź na reklamację nadana w terminie 30 dni od jej doręczenia);

- błędną ocenę zeznań T. W. i przyjęcie, że w związku z tym, że jego twierdzenia dotyczą własnych obserwacji co do standardu hotelu i jego serwisu to nie mogą być uznane za wiarygodne i bezpodstawne danie prymatu oświadczeniom powódki (opartym wyłącznie na własnych obserwacjach) złożonym w reklamacji i podczas zeznań;

- pominięcie oceny dowodów z dokumentów, tj. umowy zawierającej informację w zakresie części składowych imprezy turystycznej, opisu katalogowego hotelu, niekwestionowanych danych dotyczących kosztów organizacji imprezy złożonych w oświadczeniu zarządu pozwanej spółki, których prawidłowa ocena powinna skutkować oddaleniem powództwa albo uzasadnieniem, iż powódce przysługuje roszczenie w niższej wysokości;

c) art. 234 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na uznaniu, iż w okolicznościach niniejszej sprawy domniemanie prawne wynikające z przekroczenia terminu ustawowego odpowiedzi na reklamację wiąże Sąd i nie może być obalone poprzez przeprowadzenie przez pozwaną dowodu, że roszczenie objęte pozvem nie przysługuje lub przysługuje w niższej wysokości;

d) art. 328 k.p.c. poprzez brak odniesienia się w uzasadnieniu wydanego orzeczenia do twierdzeń pozwanej składanych w odpowiedzi na pozew, czy w trakcie rozprawy, jak też brak odniesienia się do załączonych do odpowiedzi na pozew dokumentów w zakresie prawidłowego wykonania umowy i niezasadności roszczenia w kwocie zakreślonej pozvem;

2. przepisów prawa materialnego, a to: a) art. 16 b ust. 5 w zw. z art. 11 a ust. 1 ustawy z dnia 1997 r. o usługach turystycznych (Dz.U.04.223.2268) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż niedoręczenie przez organizatora imprezy odpowiedzi na reklamację w terminie 30 dni od jej doręczenia organizatorowi oznacza,

że wykluczona jest możliwość dalszego badania zasadności reklamacji, a organizator turystyki obowiązany jest uczynić zadość reklamacji poprzez spełnienie żądanego przez turystę świadczenia, w sytuacji gdy prawidłowa wykładnia przepisu prowadzi do wniosku, iż niedochowanie terminu odpowiedzi na reklamację nie skutkuje uznaniem reklamacji ani co do zasady ani co do kwoty i nie wyłącza możliwości kwestionowania przez pozwaną zasadności dochodzonego roszczenia, a jedynie powoduje że na pozwanej spoczywa ciężar dowodu, że powodom nie przysługuje roszczenia lub przysługuje w niższej wysokości;

b) art. 61 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, zastosowanie i przyjęcie, że doręczenie odpowiedzi na reklamację po terminie określonym w przepisach ustawy o usługach turystycznych czyni odpowiedź na reklamację spóźnioną;

c) art. 11 a ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (Dz.U. z 2014, poz. 196) poprzez błędne zastosowanie skutkujące:

- uznaniem, iż powodowie ponieśli szkodę w kwocie objętej żądaniem pozwu w sytuacji, gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że powodowie nie ponieśli szkody w ogóle bądź ponieśli ją w wysokości niższej niż kwota zasądzona;

- uznaniem, iż pozwana nie wykonała umowy o usługę turystyczną pomimo, iż pozwana, w sposób należyty wywiązała się z obowiązków.

Mając na względzie powyższe skarżący wnosił o:

- zmianą zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości bądź uchylenie wyroku i przekazanie wyroku do ponownego rozpoznania;

- zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu poprzez zasądzenie na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych;

- zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa według norm prawem przepisanych.

Powódka, wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania według spisu kosztów złożonego przez pełnomocnika na rozprawie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja, jako częściowo zasadna i skutkowałą zmianą wyroku Sądu I instancji. Stosownie do treści art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., uzasadnienie Sądu drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jeżeli nie przeprowadzono postępowania dowodowego. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, bowiem Sąd Okręgowy, po dokonaniu analizy stanu faktycznego sprawy, przyjmuje za własne ustalenia Sądu Rejonowego stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku.

Przechodząc do omawiania zarzutu apelacyjnego polegającego na naruszeniu przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej w miejsce swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającego na jednostronnej ocenie materiału dowodowego, to należy podnieść wbrew zarzutom skarżącego, że Sąd Rejonowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje bowiem swoboda zastrzeżona treścią powołanego wyżej przepisu. W razie tylko pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie tej swobody oceny dowodów. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w

przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Tego rodzaju uchybień, co wynika z przedstawionych wyżej rozważań, nie sposób się dopatrzeć w stanowisku Sądu Rejonowego, zaś argumenty apelującego nie wykazały, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c.

W toku postępowania Sąd I instancji prawidłowo ocenił zeznania świadka T. W., który w tym czasie nie przebywał w hotelu i wiedza jego na temat warunków w hotelu pochodziła od kierownictwa i personelu hotelu. Wbrew twierdzeniom Sąd I instancji nie pominął w swoich ustaleniach dowodów z dokumentów w postaci umowy łączącej strony, opisu katalogowego hotelu oraz prawidłowo ustalił w oparciu o zeznania powódki, że w zajmowanym przez powódkę pokoju nie było drzwi przesuwanych ani drugiej sofy. Brak było nielimitowanej kawy, herbaty i wody. Przybory potrzebne do przeprowadzenia animacji dla dzieci były odpłatne.

Odnosząc się w następnej kolejności do postawionego przez apelującą zarzutu naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., to zauważyć należy, iż pewne wahania orzecznictwa wywołuje kwestia, czy wady uzasadnienia mogą być przedmiotem zarzutu apelacyjnego oraz podstawą skargi kasacyjnej. Obecnie dominuje stanowisko, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. może być zarzucana w apelacji lub skardze kasacyjnej tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. wtedy gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli instancyjnej lub kasacyjnej (por. np. wyr. SN: z 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, niepubl.; z 14 listopada 2000 r., V CKN 1211/00, niepubl.; z 18 lutego 2005 r., V CK 469/04, LexPolonica nr 1631507, MoP 2009, nr 9, s. 501). Powołany przepis określa bowiem elementy, jakie powinno zawierać uzasadnienie wyroku, a jego naruszenie może polegać na braku w uzasadnieniu któregoś z tych elementów. Zarzut jego naruszenia może stać się zasadniczo wówczas przedmiotem skutecznej apelacji, jeżeli treść uzasadnienia dotknięta jest tak kardynalnymi brakami, że nie pozwala na dokonanie weryfikacji innych zarzutów apelacji oraz zastosowania przez sąd drugiej instancji prawa materialnego. Zwykle sprowadza się to do konkluzji, że z uzasadnienia sądu nie wynika, jaki w istocie stan faktyczny został ustalony [M. M., Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo, W. K., wyd. 3, W. 2016, komentarz do art. 368]. O tego typu wadach nie mogło być mowy w przedmiotowym przypadku. Dlatego też powyższy zarzut należało uznać za niezasadny.

Analizując podniesione zarzuty o charakterze materialnym – naruszenie art. 16 b ust. 5 w zw. z art 11 a ust1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych w zw. z art. 61 § 1 k.c., wskazać należy, iż apelacja w tym zakresie sprowadzała się do ustalenia, czy pozwany uchybił 30-dniowemu terminowi na udzielenie powódce odpowiedzi na złożoną przez nią reklamację, a jeżeli tak to czy pociąga to za sobą skutek uznania roszczenia powódki, jako uzasadnionego, co do zasady, jak i co do wysokości.

Należy wskazać, że termin 30 – dniowy jest terminem materialno-prawnym, a zatem pozwany powinien wysłać swoją odpowiedź na reklamację z odpowiednim wyprzedzeniem, aby w tym terminie konsument miał również możliwość zapoznania się z jego treścią.

Zgodnie z treścią art. 16b pkt 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (t.j. Dz. U. z 2004 r., nr 233, poz. 2268 z póź. zm. ), jeżeli organizator turystyki nie ustosunkuje się na piśmie do reklamacji, złożonej zgodnie z ust. 3 (w/w przepisu), w terminie 30 dni od dnia jej złożenia, a w razie reklamacji złożonej w trakcie trwania imprezy turystycznej w terminie 30 dni od dnia zakończenia imprezy turystycznej, uważa się, że uznał reklamację za uzasadnioną. Cytowany przepis jasno określa termin do ustosunkowania się przez organizatora turystyki na piśmie do reklamacji klienta. Wobec braku odmiennych, szczególnych regulacji prawnych, do dochowania tego terminu należy stosować ogólne przepisy Tytułu IV Działu I Kodeksu cywilnego, a zwłaszcza art. 61 k.c. Zgodnie z brzmieniem art. 61 § 1 k.c., oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Odwołanie takiego oświadczenia jest skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej. W związku z powyższym, organizator turystyki winien ustosunkować się do reklamacji

klienta w taki sposób, aby w terminie 30 dni klient miał możliwość zapoznania się z treścią otrzymanej odpowiedzi na reklamację.

Na gruncie przedmiotowej sprawy bezspornym jest, że skarżący nie ustosunkował się w terminie do złożonej przez powódkę reklamacji, tym samym powódka nie miała żadnej możliwości zapoznania się z treścią tej odpowiedzi w ustawowym terminie. Istotę sporu stanowi natomiast konsekwencja owego opóźnienia, skarżąca wywodzi, bowiem, iż treść art. 16b ust. 5 ustawy o usługach turystycznych, a zwłaszcza zwrot „uważa się że uznał reklamację za uzasadnioną” nie jest równoznaczny z uznaniem roszczenia, tak co do zasady, jak i co do wysokości.

W przypadku nierozpoznania reklamacji/żądania w terminie przyjmuje się, że przedsiębiorca/sprzedawca uznał reklamację za uzasadnioną czy też rozpatrzył ją zgodnie z wolą klienta. Na gruncie omawianych przepisów powstały wątpliwości w doktrynie i orzecznictwie, co do skutków prawnych braku odpowiedzi na reklamację. W szczególności niejasnym było, czy brak odpowiedzi na reklamację przesądza o zasadności roszczenia konsumenta i wyklucza możliwość obrony sprzedawcy/przedsiębiorcy w ewentualnym procesie przeciwko niemu, czy też pociąga za sobą wyłącznie skutek w postaci przypisania sprzedawcy oświadczenia woli o uznaniu roszczenia. Większość komentatorów uznawała, że celem komentowanego przepisu jest zdyscyplinowanie sprzedawcy/przedsiębiorcy do wyrażenia jednoznacznego stanowiska odnośnie do zgłoszonych przez konsumenta żądań. Z milczeniem sprzedawcy związana jest reguła interpretacyjna, zgodnie z którą brak reakcji oznacza uznanie zgłoszonych żądań za uzasadnione. Tym samym uznać należy, że sprzedawca uznaje za zasadne zgłoszenie wady przez kupującego, jak również uznaje żądania zgłoszone przez konsumenta i wyraża zgodę na zaproponowany przez niego sposób zadośćuczynienia obowiązkom rękojmiowym (T. Gotowski, Kodeks Cywilny Tom. II komentarz., M. Pecyna, Ustawa o sprzedaży konsumenckiej, s. 154). Skutkiem prawnym braku odpowiedzi na reklamację w ustawowym terminie jest złożenie przez kontrahenta konsumenta oświadczenia woli o uznaniu roszczenia, a tym samym przerwanie biegu przedawnienia, . E. C. , w: G. , Komentarz, t. II, art. 561 5, Nb 1, oraz J. J. , w: G. , M. , Komentarz, 2016, art. 561 5 KC, Nb 2). Wywiera ono też np. skutki w zakresie ciężaru dowodu [ J. J. , w: G. , M. , Komentarz, 2016, art. 561 5 KC, Nb 2, powołując się na A. K. , w: Ustawa (red. J. Jezioro), art. 8, Nb 43]. Ponadto, powoduje ono powstanie pomiędzy stronami stosunku obligacyjnego.

W ocenie tutejszego Sądu z przytoczonych poglądów można wywnioskować, że brak odpowiedzi na reklamację w ustawowym terminie pociąga za sobą skutek w postaci złożenia przez przedsiębiorcę milczącego oświadczenia woli o uznaniu reklamacji za uzasadnioną, a nie skutek w postaci zasadności samego roszczenia. Zwłaszcza, że każdy z przepisów, również z przepisów znajdujących się w innych ustawach, dotyczących nierozpoznania wniesionej reklamacji w przepisany terminie, jak ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego, nieobowiązującego już przepisu art. 8.3 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, czy też art. 7a Ustawy o prawach konsumenta z dnia 30 maja 2014 r. (Dz.U. z 2014 r. poz. 827), w których przepis dotyczący nierozpatrzenia reklamacji w terminie jest sformułowany zawsze w analogiczny sposób: ustawodawca każdorazowo używa sformułowania „przyjmuje się, że sprzedawca/przedsiębiorca uznał reklamację/żądanie za uzasadnione”. Nigdy, na przestrzeni kilkunastu lat, wprowadzając w życie kolejne, podobnie brzmiące przepisy, ustawodawca nie posłużył się w nich sformułowaniem „roszczenie/ żądanie uznaje się za zasadne”. Konsekwencja ustawodawcy przy tworzeniu i formułowaniu kolejno wprowadzanych w życie przepisów nie może być uznana za przypadkową i powinna być interpretowana zgodnie z zasadą racjonalności ustawodawcy. Pierwszą regułą wykładni pozwalającą na zrealizowanie tej zasady jest wykładnia literalna, a dopiero, gdy ta nie daje jednoznacznych wyników, stosowanie kolejnych reguł interpretacji przepisu. Literalna wykładnia każdego z powołanych przepisów nie daje w przekonaniu sądu, podstaw do uznania, że zamiarem ustawodawcy było pozbawienie sprzedawcy/przedsiębiorcy możliwości obrony przeciwko zgłaszanemu wobec niego roszczeniu, a wyłącznie przypisanie mu złożenia określonej treści oświadczenia woli o uznaniu roszczenia. Ustawodawca nie zmienił brzmienia żadnego z tego rodzaju przepisów i nie przesądził, że brak odpowiedzi na reklamację oznacza, że będące jej przedmiotem roszczenie jest zasadne. Z tych względów, mając na uwadze wyniki wykładni literalnej w połączeniu z wykładnią historyczną, Sąd Odwoławczy stoi na stanowisku, że brak odpowiedzi na reklamację w terminie trzydziestodniowym powoduje wyłącznie ten skutek, że przerzuca ciężar dowodu nieistnienia

roszczenia na przedsiębiorcę lub istnienia w innej wysokości. Mając na uwadze wynik postępowania dowodowego należy stwierdzić, że nie podolał ciężarowi wykazania, że roszczenie powódki nie istnieje. Pozwany nie wykazał, że dostarczył pokój rodzinny z dwiema dostawkami, na których miały spać dzieci, bowiem z załączonej umowy nie wynika, że powódka miała otrzymać pokój z jedną dostawką przy dwojce dzieci. Z umowy wynika, że zamawiała pokój rodzinny zaś z opisu katalogowego hotelu wynikało, że pokój rodzinny to sypialnia z dwoma dodatkowymi sofami, wydzielona z przesuwanymi drzwiami. Pozwany takiego standardu nie zapewnił, dostarczył pokój z jedną sofą, która stała praktycznie w przedpokoju. Również pozwany nie udowodnił, że powódce zapewnił w ofercie wyżywienia all inclusive Nielimitowaną kawę i herbatę oraz wodę, pomimo, iż w opisie katalogowym, hotelu taki zapis się znajdował. Również pozwany nie udowodnił, że w hotelu animacje dla dzieci były bezpłatne, pomimo, że w ofercie hotelu jest mowa, że w cenie (czyli bezpłatnie) zawarty jest bogaty program animacyjny dla dzieci (oczywiście z wyłączeniem atrakcji wskazanych wprost za opłatą).

Mając na uwadze powyższe należy uznać, że roszczenie powódki jest zasadne w zakresie żądania odszkodowania poprzez obniżenie kosztów imprezy turystycznej. Rację ma skarżący, że wskazane przez powódkę żądanie jest zawyżone co do wysokości. Powódka żądała obniżenia kosztów całej imprezy o 50%, przy czym na koszt całej imprezy w wysokości 9079,05zł składało się zakwaterowanie i wyżywienie podczas pobytu na kwotę 4017zł, przelot w obie strony na kwotę 3079,44zł. oraz inne opłaty, w tym ubezpieczenie. Należy zaznaczyć, że powódka nie zgłaszała zastrzeżeń co do całości imprezy tylko do trzech jej elementów: pokoju, wyżywienia i animacji dla dzieci. Nie ulega kwestii, że zapewnienie usługi o odpowiednim standardzie należy do istoty umowy o usługi turystyczne, a nienależyte wykonanie umowy w tym zakresie może być przyczyną powstania szkody majątkowej, jak i krzywdy. Wysokość świadczenia odszkodowawczego w tym przypadku coraz częściej jest ustalana z odwołaniem się do Tabeli Frankfurckiej (F. T.), tj. dokumentu opracowanego pod auspicjami Frankfurckiego Sądu Krajowego i mającego pomocnicze znaczenie w sprawach, gdzie przedmiotem roszczeń jest obniżenie ceny usługi. Nienależyte wykonanie umowy w tym zakresie spowodowało utratę komfortu i zawiedzenie oczekiwań powódki i jej rodziny i powodowało dodatkowe koszty imprezy. Dlatego też Sąd Okręgowy pomocniczo posiłkując się Tabelą F. na podstawie art 322 k.p.c. ocenił, że zasadne jest obniżenie całości kosztów imprezy o 30 % przyjmując po 10 % za każdą z powołanych przez powódkę wad tj. za: 1) dostarczenie pokoju bez dwóch dostawek dla dzieci, 2) brak Nielimitowanej kawy, herbaty i wody, 3) brak bezpłatnych animacji dla dzieci.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy zmienił punkt 1 wyroku Sądu Rejonowego w ten sposób, że kwotę zasądzoną na rzecz powódki obniżył do kwoty (...). do kwoty stanowiącej 30 % kosztów imprezy. Konsekwencją zmiany punktu 1 była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w punkcie 2 zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie tych kosztów do kwoty 243,40zł. Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach był przepis art 100 k.p.c. i wyrażona w nim zasada stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Na skutek wydania wyroku reformatoryjnego powódka wygrała sprawę w 60% i w takim procencie zostały na jej rzecz zasądzone koszty (powódka poniosła koszty w wysokości 100zł tytułem opłaty od pozwu oraz 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalone w oparciu o § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 z późn. zm.) oraz opłatę od pełnomocnictwa 17zł, pozwany natomiast ponosił koszty w kwocie 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa. Łączne koszty stron wyniosły 1.934 zł zaś 60 % z tej kwoty wynosi 1.160,40zł. jest to koszt jaki powinien ponieść pozwany. Skoro pozwany ponosił koszt w wysokości 917zł to powinien zapłacić powódce kwotę 243,40zł (1160,40-917). Co prawda pełnomocnik powódki składał do akt zestawienie kosztów za I instancję, jednakże Sąd I instancji nie uwzględnił tego zestawienia, zaś powódka w tym zakresie nie złożyła zażalenia. Dlatego za podstawę rozliczeń pomiędzy stronami Sąd Okręgowy przyjął ustalone przez Sąd I instancji wynagrodzenie pełnomocnika powódki, obejmujące wynagrodzenie ustalone w oparciu o powołane powyżej przepisy rozporządzenia.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację w pozostałym zakresie, jako bezzasadną.

Sąd Okręgowy o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając. Pozwany wygrał apelację w 40 % , przegrał zaś w 60% i w oparciu o tak ustalone proporcje zostały rozliczone

koszty. Powódka poniosła koszty w wysokości 700,90 zł, zgodnie ze sporządzonym przez pełnomocnika powódki zestawieniem kosztów. Po stronie pozwanej koszty wynosiły 550 zł w tym 450 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego ustalone w oparciu. § 10 ust. 1 pkt 1 i w zw. z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 z późn. zm.) i kwota 100 tytułem opłaty od apelacji. Razem koszty stron wynosiły 1250,90zł. Mając na względzie, że pozwany przegrał apelację w 60%, to powinien ponieść koszty w kwocie 750,54zł (1250,90x60%), skoro zaś poniósł w wysokości 550 zł to powinien na rzecz powódki zapłacić 200,54zł ( 750,54-550) zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji w oparciu o powołane powyżej przepisy prawa.